

P A T R Y O T A.

Dnia wczorayszego ogłosił się Jenerał Chłopicki Dyktatorem zgodnie z wolą ludu i woyska.

Dyktator zajął mieszkanie w domu narożnym przy ulicy Nowo-senatorskiej i Bielańskiej. Cały pułk biwakuje przed jego oknami.

Wczoraj wieczór nadsięgnęła artyllerya z Siedlec. Jenerał Krukowiecki znajdował się wczoraj na placu marsowym przy swoiemy dywizyi.

Dnia 27 Listopada wybuchnęła w Petersburgu rewolucya; całą policyę wyrznięto; załoga tamteysza była nieukontentowana; cesarz wyjechał do Rygi.

—Naprzeciwko Pałacu Petyskusa w dniu 1. t. m. szanowny kollega raczył odemnie pożyczyc klacz karą mlodą z obietnicą spiesznego oddania; kiedy już wszelkie przeszkody usunięte i spokoyność w stolicy przywrócona, wzywam przez pisma publiczne osobę która moim zaufaniem obdarzyłem, aby mi konia moiego do Hotelu Polskiego N. 585 Rządzczy domu oddać raczyła, gdyż w przeciwnym razie, przez pisma publicznie wymieniając nazwisko osoby która konia pożyczyla, do zwrotu zmusić przymuszonym będę.

W dniu wczorayszym odbył się obrzęd pogrzebowy Karola *Lelewela* oycy znanego w kraiu i w Europie *Joachima Lelewela*. Rodzina, liczne grojno przychylnych współziomków odprowadziło szanowne zwłoki na Cmentarz powązkowski. Przed Arsenalem na rogach schodzących się ulic zatrzymał się kondukt, i Obywatel *Franciszek Grzymala* znany z uczuć patriotycznych powiedział mowę którą do późniejszego czasu odkładamy.

Śród tak ważnych wypadków, niemi tylko zaięci, ieszcze nie mogliśmy odrywać się do wynurzenia żalu publicznego po zgonie Karola *Lelewela*, oycy naszego szanownego *Joachima*. Zgasł on tęp samę noey, kiedyśmy oręż podnieśli, i nie dożył uroczystego widoku powstającego narodu. Oto jego nekrolog:

Karol *Lelewel*, syn Henryka konsyliarza dworu Augusta III. króla Polskiego i Konstancyi córki jenerala artylleryi woysk koronnych polskich *Jaucha* urodził się w Warszawie 1748 21. lutego. Z mlodych lat wszedł do służby woyskowej w stopniu officera, a kończąc edukacyą 1763 wyjechał do uniwersytetu *Goetingskiego*; tam poświęcając się nauce został był członkiem towarzystwa historycznego, którego

twórcą i prezesem był, głośny w nauce Gatterer. Wracając 1766 do ojczyzny Karól Lelewel, zaraz wszedł do służby wojskowej do gwardyi pieszej koronnéj, z której 1780 wziął dymissyą z rangą kapitana. Tymczasem 1775 skasowany był zakon jezuitcki, a do kassy funduszów edukacyjnych pojezuickich powołany Karól Lelewel został 1780 aktualnym kassyerem i sprawował ten obowiązek do upadku Polski. W tym obowiązku nie samą kassą zajmował się, gdy znajdując zaufanie komisysji edukacyinéj, wiele innych załatwiał interesów sobie powierzanych.

Dopełniając téj funkcyi, podejmował obywatelskie posługi w swéj ziemi. Został 1786 łowczym ziemi Liwskiej, a w 1789 cześnikiem téjże ziemi. Kiedy seym człofoletni ustanowił i naznaczał kommissarzów cywilno-wojskowych jako naczelników administracyi ziem i powiatów: wtedy obrał i powołał na kommissarza ziemi liwskiej Karóla Lelewela; z tegoż obowiązku, dopełniał Karól Lelewel lustracyi starostw. trudnił się oraz oznaczeniem podatku dziesiątego grosza. Składał przytém na każdym seymie rachunki funduszów edukacyinych obu narodów; nie mógł przewieść na sobie, aby miał z niemi osobiście na seym targowicki, grodzieński, 1793 jechać, ale sfódko i z satysfakcyą wspominał zdawanie rachunków 1794 w czasie powstania narodu, przed kommissyą natenkoniec od rządu tymczasowego naznaczoną.

Chwila upadku Polski przerwała wszelką Karóla Lelewela publiczną posługę. Nie przyjął ofiarowanych sobie korzystnych od rządu Pruskiego urzędów, udał się całkiem na życie prywatne do dóbr swoich blisko Warszawy w kordonie Austryackim, w Galicyi położonych, gdzie się oddał gospodarstwu i familii. Wszedł był 1784 w ślubny małżeńskie z Ewą, córką Franciszka Szelutty cześnika Przeczyckiego starosty Rabickiego i Antoniny, córki Dominika Cieciszewskiego podczaszego liwskiego, z której mając synów i córki, wszystkich dokładał starań, aby im iak nayprzywzwoitszą dać edukacyą i sposobił swe pokolenie do posług narodu. Gdy Xięstwo Warszawskie znaczną część dawnéj Polski na Austryi odzyskało, wtedy Karól Lelewel 1811 powołany został na członka tworzący się Izby edukacyinéj. W tym urzędzie zostawał do czasu kiedy ta Izba zamieniła się na kommissyą rządową wyznań religiyinych i oświeceni publicznego, poczm wkrótce spełniwszy lata wystug, emerytem został. Żył resztę dni swoich iako emeryt w Warszawie, gdzie wickiem przyćsińiony na dniu 29 Listopada 1830 z rana z tym się rozstał światem, w téj chwili, w który huk dział począł się upominać o byt i całość narodu Polskiego.

Żołnierze i Officerowie!

Wybiła już godzina, w który męztwa Waszego oyczyzna zaczyna potrzebować. Stawę imienia Polskiego, wielu z pomiędzy Was, po różnych rozkrzewiało krainach. C, którym dotąd wiek ich nie w wspomnienia ale w nadzieię tylko bogatymi bydz dozwolił, piękne zaiste mają pole ziszczania tych nadziei.

Na Was Rycerze, Polska zufaocią się ogląda. Rząd tymczasowy tłumaczem zyczeń Jcy będący, w przekonaniu, że jedność i porządek, mogą tylko losy Nasze ustalić, nie może Was dosyć do subordynacyi, duszą wszelkich poruszeń wojskowych będący zachęcać. Niech posłuszeństwo od nayniższego do naywyższego, a wszystkich Naczelnemu Wodzowi, iak nayściśle zachowaném będzie. Bez tego bowiem żadny pomyślności ale nierządu, i tuż za nim postępującego zniszczenia spodziewać się tylko możemy.

Złóżcie wraz z Nami na Ołtarzu Ojczyzny wszystkie usiłowania Wasze. Niech wszelkie nieporozumienia i osobiste widoki, iczeliby uczucia te mogły Was ieszcze zajmować, ustąpią przed dążeniem do ogólnego dobra.

Sława wojenna Dowódcy Waszego, szlachetnego zapomnienie o wszystkim, co się do czego innego, iak do dobra Ojczyzny ściąga; wreszcie, stwierdzone dziejami piękne przykłady tyłu cnót, żołnierzowi Polskiemu wrodzonych, niechay Wam będą i teraz przewodnią.

Niech żyje Woysko Polskie! Niech żyje Polska!
w Warszawie dnia 4. Grudnia 1830 roku.

Prezydujący
Senator Woiewoda
(*podpisano*) X. ADAM CZARTORYSKI.

Kochanowski.

Hr. Pac.

Dembowski.

Niemcewicz.

Lelewel.

Wład. Hr. Ostrowski.

Gdy oddalenie się od Stolicy woysk Rossyiskich, i codzienne powiększenie się sił zbroynych Narodowych iuż nam spokojność i bezpieczeństwo zapewniają, gdy przyszedł czas, by każdy spokojny Obywatel do swych zatrudnień i zwykłego trybu życia powrócił; rząd tymczasowy podziękowawszy imieniem ojczyzny wszystkim mieszkańcom Warszawy, za ich trudy, prace i obywatelskie poświęcenie się w czasie ciężkiéj przygody;

Stanowi:

Art. 1. Obywatele do Gwardyi Narodowéj nie należący, wziętą na chwilową potrzebę broń z arsenału, do tegoż arsenału złożyć, i wszyscy do właściwych zatrudnień powrócić zechcą.

Art. 2. Wszystkie kościoły iak zwykle do służby BOŻEY będą otwarte.

Art. 3. Pragnąc by dłuższy nie było przerwy, w udzielaniu sprawiedliwości, wszelkie Sądy z dnim 8 b. m. otwarte zostaną.

Art. 4. Składając dzięki młodzieży akademickiéj za gorliwość, odwagę, wytrwałość i szlachetność, z którą broniła osób i własności obywatelskich; pragnąc oraz, by młodzież ucząca się w szkołach, zwłaszcza pomniejszych, to jest Woiewódzkich i Wydziałowych, iako niebędąca ieszcze przez wiek swój, w stanie służenia pod bronią, nie przerywała biegu tak potrzebnych iéj nauk; Rząd stanowi: że młodź ta, szkół Woiewódzkich i innych mniejszych, zechce do szkół swych powrócić; nauczyciele zaś godzin zwyczajnych pilnować będą.

w Warszawie dnia 4 Grudnia 1830 roku.

PREZYDUJĄCY
Senator Woiewoda
(*podpisano*) X. A. CZARTORYSKI.

RADA ADMINISTRACYJNA KRÓLESTWA

W zamiarze zapewnienia spokojności publicznej, chcąc oraz postawić władze miejscowe w stanie, aby przyzmieniać się mających konsystencjach wojska, własność i bezpieczeństwo osobiste zachować mogły pod opieką; postanawia:

T Y T U Ł I.

O strażach bezpieczeństwa w Miastach.

Art. 1. W każdym mieście, urządzona być powinna w trzech dniach po odebraniu niniejszego urządzenia, straż bezpieczeństwa.

Art. 2. Składać się ma ze wszystkich zdatnych do broni liczących od lat 18 do 45, prócz duchownych i urzędników w czynnej służbie.

Art. 3. Prezydent lub Burmistrz, pod osobistą odpowiedzialnością w terminie Art. 1. oznaczonym, spisie imiennie wszystkich, podług Art. 2. należących do straży bezpieczeństwa; dzieląc ich:

a) na właścicieli nieruchomości,

b) na kucepów,

c) na naczelników rękodzielni, rzemiosł i warsztatów, tudzież na czeladź.

Art. 4. Od powyższego spisu, wyłączy jedynie cudzoziemców tych, którzy prawem mają sobie zaręzione uwolnienie od popisu, jeżeli to się z ich osobistym życzeniem zgadzać będzie.

Art. 5. Właściciele nieruchomości, i Kupcy, wybiorą z pomiędzy siebie setników, wspólnie zaś z właścicielami, pod Lit. C. w Artykule 3. wyspecyfikowanymi, wybiorą dziesiętników.

Art. 6. Setnicy i Dziesiętnicy, będą mieli nadzór nad uzbrojeniem ile możności odpowiadającym celowi.

Przez uzbrojenie rozumie się, wszelka broń palna, kosa osadzona na prost, lub pika.

Art. 7. Tak uformowane, na setnicie i dziesiętnie, stráže bezpieczeństwa, dwa razy w tydzień zgromadzać się będą dla odbywania przeglądu, i oprócz tego codziennie kolejno, do odbywania patrolów nocnych, tudzież, wartowania przy rogatkach i miejscach, które osadzenia warty potrzebują.

T Y T U Ł II.

Urządzenia Ogólne.

Art. 8. W terminie artykułem 1. przepisany, Prezydent lub Burmistrz zdać powinien Rapport, pod odpowiedzialnością osobistą, Kommissarzowi Obwodowemu, który natychmiast prześle takowy Kommissji Wojewódzkiej, a ta, wydziałowi wykonawczemu. Raport takowy, zawierać będzie: wyszczególnienie liczby Osób zapisanych do straży bezpieczeństwa, i rodzaju ich uzbrojenia.

Art. 9. Kommissja Wojewódzka w dniu odebrania prześle niniejsze urządzenie sztafetami Kommissarzom Obwodowym, a ci, umyślnemi posłańcami Prezydentom lub Burmistrzom, tak, iżby najodleglejsze miasto w ciągu 48 godzin zawiadomione było. O dopełnieniu urządzenia powyższego, Raport jak najpieszej pod surową odpowiedzialnością prześle.

Działo się w Warszawie d. 2 Grudnia 1830 r.

Minister Stanu prezydujący

(*podpisano*) W. Sobolewski.

Minister Przychodów i Skarbu

(*podpisano*) X. Lubceki.

Za Radcę Sekretarza Stanu, Rada Stanu Nadzwyczajny

(*podpisano*) J. Tymowski.

Rozeszła się dziś pogłoska, że w Puławach zatrzymane osobę Cesarzewicza.

